

Sygn. akt V KK 554/20

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 marca 2021 r.
sprawy **M. W.**,
skazanego z art. 178a § 4 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w S.,
z dnia 22 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.,
z dnia 12 sierpnia 2019r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 12 sierpnia 2019 r., sygn. II K (...), M. W. został uznany za winnego tego, że w dniu 23 czerwca 2019 r. około godz. 15:15 na drodze wojewódzkiej W-(...) Z. gm. Ł., kierował samochodem osobowym marki O. nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością 0,70 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany za czyn z art. 178a § 1 k.k. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 28 września 2012 r. sygn. akt II K (...), a także kierował pojazdem pomimo cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kategorii B decyzją Starosty Ł. z dnia 28 listopada 2012 r. sygn.

WKD (...), przy czym w celu uniknięcia kontroli drogowej, pomimo wydawania poleceń przez uprawnionych do kontroli ruchu drogowego umundurowanych funkcjonariuszy Policji poruszających się radiowozem oznakowanym, wysyłającym sygnały dźwiękowe i świetlne, nie zastosował się do polecenia niezwłocznego zatrzymania pojazdu mechanicznego i pojazdu nie zatrzymał kontynuując dalszą jazdę, tj. czynu z art. 178a § 4 k.k. w zb. z art. 180a k.k. w zb. z art. 178b k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym; na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10.000 zł; na podstawie art. 43b k.k. orzekł o podaniu wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Ł., a także Starostwa Powiatowego w Ł. na okres 14 dni, jak też opublikowanie jego treści na koszt oskarżonego na łamach [...] Tygodnika Ł. Sąd orzekł nadto w przedmiocie kosztów postępowania.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania a mianowicie art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia podstawy prawnej wyroku, a także brak wskazania okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary i środków karnych, co w konsekwencji uniemożliwia dokonanie pełnej kontroli instancyjnej wyroku,
2. rażąco niewspółmierność kary w postaci orzeczenia jej w wymiarze dwóch lat pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości.

W konsekwencji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby oraz uchylenie środka karnego dotyczącego upublicznienia wyroku ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 22 czerwca 2020 r., sygn. IV Ka (...), zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego orzeczenia obrońca skazanego wniósł kasację, w której zarzucił:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. polegające na zaniechaniu prawidłowego rozpoznania przez Sąd II Instancji zarzutu zawartego w apelacji, a dotyczącego braku wyjaśnienia w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sądu Rejonowego podstawy prawnej wyroku, a także braku wskazania okoliczności, które Sąd ten miał na względzie przy wymiarze kary i środków karnych,
2. rażącą niewspółmierność utrzymanej w mocy kary w postaci kary dwóch lat pozbawienia wolności.

W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. W inny bowiem sposób nie mogła być ona oceniona w sytuacji podniesienia nietrafnych zarzutów, a nawet więcej, zarzutu pozostającego wręcz na granicy formalnej dopuszczalności w ramach nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Chybione było twierdzenie o naruszeniu przez Sąd II instancji reguł rzetelnej kontroli odwoławczej (obrońcy zapewne chodziło o naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), co wywodzić jednak należy z kontekstu kasacji, zarzucił bowiem formalnie naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. Nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi odwoławczemu, że zlekceważył zarzuty apelacji. Wszak odniósł się zarówno do zarzutu naruszenia art. 424 § 1 k.p.k., jak i art. 410 k.p.k., nie stwierdzając w konsekwencji wystąpienia tego rodzaju uchybień. Niezadowolenie z wyniku tej kontroli nie może być podstawą do twierdzenia, że Sąd II instancji nie wywiązał się ze swych ustawowych obowiązków. Przeciwnie, odniósł się zarówno do jakości pisemnych motywów, oceny materiału dowodowego oraz - w sposób obszerny - do kwestionowanego przez obronę wymiaru kary. Uczynił to nota bene zarówno w

aspekcie zarzutu niewłaściwej oceny dyrektyw wymiaru kary, jak i tego w jaki sposób zaprezentowane zostało to w treści uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji. Sąd odwoławczy ponownie ocenił dyrektywy wymiaru kary w kontekście możliwości wystąpienia ewentualnej rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.) i przedstawił klarowną argumentację, z której jasno wynika, dlaczego owa niewspółmierność w niniejszej sprawie nie wystąpiła. Tym samym sąd ad quem uczynił zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k. jak też i z art. 457 § 3 k.p.k. Zarzut powyższy był zatem niezasadny, a w powiązaniu z kolejnym zarzutem wręcz przekonywał, że intencją skarżącego było w istocie kontestowanie ukształtowanego przez Sąd meriti i utrzymanego w mocy przez sąd odwoławczy wymiaru kary i środków karnych.

W tym miejscu przypomnieć należy, że podstawy kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia ukształtowane zostały w sposób autonomiczny w art. 523 § 1 k.p.k. i nie znajduje w postępowaniu kasacyjnym zastosowania art. 518 k.p.k., odsyłający do odpowiedniego stosowania przepisów o postępowaniu odwoławczym, w tym art. 438 k.p.k. Co więcej, art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. wprost zakazuje wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Przepis ten interpretować należy w ten sposób, że nie jest możliwe oparcie kasacji na samoistnym zarzucie rażącej niewspółmierności kary, natomiast - a *contrario* - wolno w kasacji twierdzić, że kara jest niewspółmierna, pod warunkiem jednak, iż zarzuca się rażącą obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (por. np. wyroki SN: z 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000, nr 1–2, poz. 15; z 28 marca 2007 r., II KK 159/06, LEX nr 282267). Takiej zależności autor kasacji jednak nie wykazał, albowiem zarzut niewłaściwej instancyjnej kontroli w tej materii był bezzasadny w stopniu oczywistym. Bezprzedmiotowe zatem były rozważania w zakresie dyrektyw wymiaru kary i ich ponownej oceny na gruncie sytuacji skazanego. Jest to bowiem materia pozostająca w sferze ustaleń faktycznych, którą w sposób właściwy zbadały Sądy obu instancji, a obecnie pozostaje poza zakresem kasacyjnej kognicji.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy oddalił zatem w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasację, uznając ją za oczywiście bezzasadną. O kosztach

postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.